

Filipek, Tak Jak Ty (feat. Tribbs)

Ja chcę schować Cię tam, gdzie już nie znajdzie nikt
Wszystko to, co złe, zniknie choć na parę chwil

Chciałbym napisać do Ciebie, ale brakuje mi jednego słowa
Próbuję kolejny dzień, ale to trudne jak zacząć od nowa
Zawsze, gdy jest mi źle, czuję, że łatwiej mi to zarapować
Bo to moja droga jest

Z Tobą mogę ruszyć jak w nieznane
Mogę, ale

Ja chcę schować Cię tam, gdzie już nie znajdzie nikt
Wszystko to, co złe, zniknie choć na parę chwil
Złapać tak jak w sieć kilka endorfin do krwi
Chociaż nie znam się na byciu dobrym tak jak Ty
Ja chcę schować Cię tam, gdzie już nie znajdzie nikt
Wszystko to, co złe, zniknie choć na parę chwil
Złapać tak jak w sieć kilka endorfin do krwi
Chociaż nie znam się na byciu dobrym tak jak Ty (tak jak Ty)

Ej, jadę pustą drogą, a dni się bez Ciebie dłużą jak legato
Mam wybrany numer, a ciągle się czuję za słaby na to
Przeżyliśmy tyle, a małe sprawy nas przerastają
Emocjonalni jak małe dzieci, którymi ktoś się powinien zająć

Z Tobą mogę ruszyć jak w nieznane
Mogę, ale

Ja chcę schować Cię tam, gdzie już nie znajdzie nikt
Wszystko to, co złe, zniknie choć na parę chwil
Złapać tak jak w sieć kilka endorfin do krwi
Chociaż nie znam się na byciu dobrym tak jak Ty
Ja chcę schować Cię tam, gdzie już nie znajdzie nikt
Wszystko to, co złe, zniknie choć na parę chwil
Złapać tak jak w sieć kilka endorfin do krwi
Chociaż nie znam się na byciu dobrym tak jak Ty (tak jak Ty)